Cena 2 zł.

Wiadomości Mazurskie

PISMO CODZIENNE

Nr. 197 (208) Olsztyn, czwartek 29 sierpnia 1946 r. Rok II

AUSTRALIA ŹLE SŁUŻY POKOJOWI

Wielka mowa min. Mołotowa w Paryżu

PARYŻ, 29.8. PAP. Podajemy poniżej skrót przemówienia min. Mołotowa, wygłoszonego na Komisji Ekonomicznej Konferencji Pokojowej dla Bałkanów i Finlandii:

Delegacja radziecka wyraża podziękowanie delegacji australijskiej za tak szczegółowe wyjaśnienie powodów, którymi kierując się, złożyła poprawki do traktatu pokojowego w sprawie odszkodowań rumuńskich, które całkowicie obaliły warunki zawieszenia broni z Rumunią, uchwalone dwa lata temu przez Związek Radziecki, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone w imieniu Narodów Zjednoczonych.

Australia oddalona jest od Rumunii conajmniej o 17.000 klm. Stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie jest inne. Rumunia nie zaatakowała Australii, ani nie mogła nigdy o tym marzyć. Jakkolwiek Australia wypowiedziała Rumunii formalnie wojnę, jednakowoż nie przekazała ani jednego łuta amunicji przeciw faszystowskim wojskom Antonescu.

O ile się żyje w odległości 17.000 klm. od Rumunii, można zapomnieć, ale my nie zapomnimy, że wojska rumuńskie pod dowództwem faszysty Antonescu wtargnęły do Związku Radzieckiego w lecie 1941 roku i przeszły przez całą południową Ukrainę, niszcząc wszystko na swojej drodze.

Niemcy i ich dawni satelici całkowicie lub częściowo spalily 1.710 miast i ponad 70.000 wsi, wypalili i zniszczyli ponad 6 milionów budynków i pozbawili około 25 milionów ludzi dachu nad głową. Rumunia posiada niemały udział w odpowiedzialności za te nieszczęścia.

Określono dokładnie w warunkach zawieszenia broni, że Rumunia musi powetować wyrządzone Związkowi Radzieckiemu straty jedynie częściowo, albowiem wzięto pod uwagę, że Rumunia nie tylko wycofała się z wojny, lecz przyłączyła się do walki przeciw Niemcom i dała ponad 10 dywizji wojskom sprzymierzonym przeciw Niemcom i ich satelitom.

Projekt traktatu pokojowego, przedstawiony Konferencji przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, całkowicie powtarza to, co wspomniano o odszkodowaniach w warunkach zawieszenia broni.

Kiedy dana sprawa była przedmiotem dyskusji ministrów spraw zagranicznych, nie wywołała żadnych zastrzeżeń ani ze strony przedstawiciela Wielkiej Brytanii, ani Stanów Zjednoczonych, ani Francji.

Wydaje się, że to wywołuje obecnie obiekcje ze strony delegacji australijskiej, która jednakowoż nie przedłożyła żadnych konkretnych propozycji. Z drugiej strony wiadomo również dobrze, iż w momencie podpisywania warunków zawieszenia broni, demokratyczny rząd Rumunii całkowicie się na nie zgodził, szczególnie na sumę 300 milionów dolarów odszkodowań i na termin ich płatności, ustalony w zawieszeniu broni. Ponadto rumuński minister spraw zagranicznych, Tatarescu, przemawiając na Konferencji 13 sierpnia, oświadczył, co następuje: „Co się tyczy odszkodowań, które należy zapłacić państwom sprzymierzonym, nie możemy przemilczeć faktu, że Związek Radziecki, uprawniony bardziej od innych państw do żądania pełnych odszkodowań od Rumunii, ograniczył się do zażądania sumy jedynie w wysokości 1/5 doznanych szkód".

A co delegacja australijska proponuje? Ażeby nie ustalać na Konferencji wysokości odszkodowań, a dyskusje na ten temat odroczyć na 6 miesięcy. Proponuje utworzenie w tym celu komitetu przedstawicieli 7 państw, a w międzyczasie wstrzymać spłacanie odszkodowań Związkowi Radzieckiemu.

W tym czasie sama Rumunia uznała i uznaje nadal słuszność zobowiązań reparacyjnych, jakie na nią nałożono.

Druga propozycja delegacji polega na pokryciu odszkodowań bądź w dolarach, bądź w funtach szterlingach, a nie w formie dostaw rumuńskich towarów, jak to ustalono w warunkach zawieszenia broni. Co oznacza tego rodzaju propozycja? Ze należy zmusić Rumunię do wywożenia jej towarów za niską cenę celem uzyskania amerykańskich dolarów i angielskich funtów, co jest zupełnie niekorzystne dla Rumunii, ale może spotkać się z aprobatą pewnych kół w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

W swoim przemówieniu delegat australijski manifestuje troskę o interesy Rumunii i o zapłacenie odszkodowań, w rzeczywistości zaś propozycja jego jest szkodliwą dla Rumunii i obala pokrycie odszkodowań dla Związku Radzieckiego. Powinno się odrzucić propozycję australijską.

Delegacja australijska poprzez niepotrzebne wmieszanie się próbuje zmienić stosunki, ustalone między Rumunią i Zw. Radzieckim. Proponuje obalenie istniejącego radziecko - rumuńskiego układu. Może to być jedynie z korzyścią dla tych, którzy pragną zaszkodzić stosunkom między Związkiem Radzieckim i Rumunią.

Jest zupełnie jasne, że gdyby tego rodzaju propozycje zostały przyjęte, wyrządziłoby to poważny cios sprawie pokoju w Europie. Czy sprawa ustanowienia trwałgo pokoju w Europie może być rzeczywiście posunięta naprzód drogą odroczenia na później decyzji co do doniosłych zagadnień traktatów pokojowych?

W istocie przyjęcie takich propozycji spowodowałoby jedynie podważenie autorytetu Konferencji Pokojowej i zaszkodziłoby sprawie pokoju w Europie.

Propozycje australijskie nie mogą się spotkać z aprobatą w kołach demokratycznych. Propozycje te, prowadzące do obalenia uprzednich układów, wyrządziłyby ciężką krzywdę interesom państw, które poważnie ucierpiały na skutek napaści, jak np. Związek Radziecki. Propozycje te są korzystne dla tych krajów, które są bogate w dolary i funty, nagromadzone w czasie wojny.

—◇●◇—

GDZIE ZNAJDUJE SIĘ DEGRELLE?

LONDYN, 29.8. PAP. Dzienniki brukselskie zajmują się obszernie ucieczką b. przywódcy rexistów, Degrelle'a, z Hiszpanii.

Dziennik „Le Drapeau Rouge" pisze, że belgijski charge d'affaires w Madrycie złożył protest u rządu Franco na wiadomość o zbiegnięciu Degrelle'a.

Według doniesień z Hiszpanii, Degrelle znajduje się przypuszczalnie na pokładzie hiszpańskiego parowca, który wypłynął 22 b. m. z Bilbao do Argentyny.

—◇o◇—

KONFERENCJA W SPRAWIE PALESTYNY

LONDYN, 29.8. PAP. 9 września rozpocznie się w Londynie konferencja w sprawie Palestyny. Niewiadomo jeszcze, czy obrady będą jawne, czy tajne, uchodzi za pewne natomiast, że delegaci żydowscy i arabscy będą siedzieć oddzielnie, pomiędzy nimi znajdą się zaś przedstawiciele Wielkiej Brytanii. Sprawa udziału Muftiego Jerozolimy nie została dotąd rozstrzygnięta.

—◇—

DWA NOWE STANY USA?

WASZYNGTON, 29.8. PAP. Podsekretarz stanu do spraw wewnętrznych Krug oświadczył, iż jego zdaniem Hawaje i Alaska winny być uznane za nowe stany USA — 49-ty i 50-ty.

Oświadczył on również, że ma nadzieję, iż w styczniu kongres uchwali przeprowadzenie głosowania, które pozwoli mieszkańcom Porto Rico wypowiedzieć się, czy pragną niepodległości, czy też chcą być traktowane, jako dominium.

—◇—

NIEPOKÓJ W INDIACH TRWA

LONDYN, 29.8. PAP. Z Kalkuty donosi agencja Reutera, że proklamacja rządu bengalskiego, oświadczająca, że Kalkuta i Mowrah, znajdują się „w stanie zamieszek", została obecnie rozszerzona na obszary przylegające do tych miast.

—◇—

ŚWIATOWY KONGRES HARCEREK

PARYŻ, 29.8. PAP. W dniach 9—15 września odbędzie się w Aix-les-Bains 11-ty światowy kongres harcerek, na który przybędą przedstawicielki 21 państw, w tym i Polski.

RADA BEZPIECZEŃSTWA OBRADUJE

nad przyjęciem nowych członków do ONZ

NOWY JORK, 29.8. PAP. Komisja Kwalifikacyjna przy Radzie Bezpieczeństwa ONZ opublikowała sprawozdanie z dyskusji nad 9 zgłoszeniami o przyjęcie do ONZ.

Zgłoszenie Szwecji zostało poparte przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Chiny, Holandię, Brazylię, Francje i Polskę.

Zgłoszenie Transjordanii poparła Wielka Brytania. Egipt uznał Transjordanię za państwo niezależne i miłujące pokój, które potrafi wykonać obowiązki, wynikające z Karty, uczynił jednak formalne zastrzeżenie w kwestii traktatu sojuszniczego między Wielką Brytanią i Transjordanią, żądając zbadania tego traktatu przez ONZ.

Delegat radziecki stwierdził, że nie może poprzeć wniosku, gdyż ZSRR nie ma stosunków dyplomatycznych z Transjordanią. Delegat Polski wyraził wątpliwości co do suwerenności Transjordanii oraz zakwestionował legalność zrzeczenia się mandatu nad tym krajem, proponując odłożenie sprawy zgłoszenia Transjordanii na później.

Zgłoszenie Portugalii poparły W. Brytania, Francja, Chiny, Brazylia, Holandia i Meksyk. Natomiast Polska zakwestionowała je ze względu na bliskie stosunki Portugalii z Hiszpanią i z b. rządem niemieckim.

Za dopuszczeniem Albanii wypowiedział się delegat radziecki. Co się tyczy Mongolii, delegat chiński zażądał odłożenia tego zgłoszenia na rok, wyrażając pogląd, że Mongolia nie może zająć miejsca w światowej wspólnocie narodów.

Zgłoszenie Irlandii zostało poparte przez Wielką Brytanię, USA, Chiny, Francję, Meksyk, Holandię i Brazylię. Co do Islandii sprzeciwów nie było. Delegat USA podniósł zasługi Islandii przy ochronie północnego Atlantyku. Delegat brytyjski podkreślił demokratyczność tego kraju. Nie było również opozycji w sprawie Afganistanu. USA popiera całkowicie tę kandydaturę.

NOWY JORK, 29.8. PAP. Obrady kolejnej sesji Rady Bezpieczeństwa rozpoczęły się wczoraj, o godz. 14.40 pod przewodnictwem ambasadora Oskara Lange, delegata Polski.

Przewodniczący powitał zebranych, wyrażając nadzieję, że duch współpracy, który ożywił Narody Zjednoczone w czasie wojny, towarzyszyć będzie nadal ich pracy nad utrwaleniem pokoju.

Reprezentant Holandii, dr. van Kleffens domagał się od Rady odrzucenia wniosku ukraińskiego, ponieważ zawiera on, jego zdaniem, niesprawdzone zarzuty. Van Kleffens uzyskał poparcie ze strony delegata Wielkiej Brytanii Cadogana. Delegat Związku Radzieckiego Gromyko polemizował z argumentami van Kleffensa, określając je jako „sprzeczne z prawdą".

„W jaki sposób — zapytał Gromyko — van Kleffens może wiedzieć, czy skarga ukraińska jest umotywowana, dopóki nie zostałą przedyskutowana? Wprowadzenie tego rodzaju procedury byłoby aktem godzącym w Radę Bezpieczeństwa. Być może, iż delegat ukraiński posiada jeszcze wiele dowodów dla umotywowania skargi przeciwko Grecji".

Rada Bezpieczeństwa odroczyła dyskusję nad wnioskiem Ukrainy i przeszła do rozpatrywania wniosków o przyjęcie nowych członków ONZ. Wobec podkreślenia przez delegata radzieckiego, że stan wojny pomiędzy Francją a Syjamem nie został jeszcze zakończony, rząd syjamski wycofał swój wniosek o przyjęcie Syjamu w poczet członków ONZ.

W INDONEZJI WALKA TRWA

LONDYN, 29.8. PAP. Jak donosi agencja Reutera z Batawii, w okolicy Sourabaya poległo w środę 92 Indonezyjczyków, a 30 wzięto do niewoli. Patrol wysłany do oczyszczenia terenu od artylerji indonezyjskiej, spotkał się z silnym kontratakiem.

—◇—

KATASTROFALNY WYLEW NILU

LONDYN, 29.8. PAP. Jak donoszą tu z Kairu, wylew Nilu w Sudanie egipskim zniszczył setki domów i tysiące akrów pól. Wadi Halfa, miasto na granicy Sudanu, jest częściowo zatopione. Ludność wysp rzecznych została ewakuowana. Są ofiary w ludziach.

Przed obradami Wielkiej Czwórki

Rozmowy 4 ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ, 29.8. PAP. Spotkanie 4 ministrów spraw zagranicznych, które odbędzie się dziś w Paryżu, będzie miało charakter informacyjny. Ministrowie zadecydują na tym posiedzeniu o dalszych ewentualnych rozmowach.

LONDYN, 29.8. PAP. Agencja Reutera donosi, że rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii potwierdził, iż Ernest Bevin podjął inicjatywę wznowienia rozmów Wielkiej Czwórki. Ustosunkowanie się do tej sprawy delegacji Związku Radzieckiego, Francji i St. Zjegnoczonych jest przychylne.

Projekt brytyjski przewiduje dyskusję czterech ministrów spraw zagranicznych w najbardziej istotnych sprawach, w celu przyśpieszenia prac konferencji. Nie jest wykluczone, że zadanie ministrów rozszerzone zostanie do zakresu innych spraw, takich, jak przyszłości Niemiec i cieśniny Morza Czarnego. Sprawa Grecji uważana jest również za jedną z pilniejszych przyczyn do wznowienia bezpośredniego kontaktu Wielkiej Czwórki.

NAFTA NAD WOŁGĄ

MOSKWA, 29.8. PAP. Jak komunikuje radio moskiewskie, w pobliżu miejscowości Uljanowsk nad Wołgą wykryte zostały nowe złoża naftowe. Eksploatacja ich rozpocznie się już we wrześniu rb.

ZE ZJAZDU WE WROCŁAWIU

Wicepremier Gomułka o normalizacji stosunków na Ziemiach Odzyskanych

Celem omówienia spraw, związanych z wejściem w życie dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych oraz na obszarze b. wolnego miasta Gdańska, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwołało we Wrocławiu zjazd z udziałem wszystkich naczelników wydziałów osiedleńczych, dyrektorów wojewódzkich oddziałów PUR, prezesów wojewódzkich urzędów ziemskich i dyrektorów państwowych nieruchomości ziemskich z terenu Ziem Odzyskanych.

W zjeździe wzięli udział: podsekretarz stanu ob. Wolski, wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Bieniek oraz delegaci organizacji społecznych, jak: Związku Zachodniego, Samopomocy Chłopskiej, Związku Osadników Wojskowych oraz Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici".

Zjazd otworzył wiceminister Wolski, który na wstępie odczytał list niemogącego osobiście przybyć na Zjazd wicepremiera i ministra Ziem Odzyskanych ob. Gomułki:

LIST W.-PREMIERA GOMUŁKI

„Otwieramy drugą fazę realizacji wielkiego historycznego zadania, jakim jest zagospodarowanie Ziem Odzyskanych i zespolenie ich z macierzą.

Pierwsza faza tej wielkiej pracy polegała na tym, że na Ziemiach Odzyskanych trzeba było zbudować administrację państwową od najniższych do najwyższych komórek, zaludnić je Polakami, usunąć z nich Niemców. Tę pierwszą fazę pracy rozpoczęliśmy z chwilą wyzwolenia tych ziem przez Wojsko Polskie i Armię Czerwoną z pod wielowiekowej niewoli niemieckiej.

Faza ta nie jest jeszcze całkowicie ukończona. Nie zakończyliśmy jeszcze akcji zaludnienia Ziem Odzyskanych, nie usunęliśmy z nich jeszcze wszystkich Niemców, jak też wiele braków posiada jeszcze funkcjonujący aparat państwowy. **Tym niemniej ta pierwsza faza zbliża się ku końcowi.**

UREGULOWANIE STOSUNKÓW WŁASNOŚCIOWYCH

Nadszedł już czas, aby otworzyć **drugą fazę** naszej pracy na Ziemiach Odzyskanych, **co ma się wyrazić uregulowaniem stosunków własnościowych i przyznaniem tytułów własności dotychczasowym użytkownikom** poniemieckich obiektów gospodarczych.

Rozwiązanie tego problemu posiada olbrzymie znaczenie dla wzmożenia tempa zagospodarowania Ziem Odzyskanych i pełnego przywrócenia ich polskości. Istniejący dotychczas stan rzeczy jest nam wszystkim znany. Wszystko, co na tych ziemiach jest poniemieckie, co nie należy do Polaków autochtonów, stanowi po dzień dzisiejszy własność państwową, własność Skarbu Państwa. Własność tę w olbrzymiej części Państwo pragnie przekazać w ręce dotychczasowych użytkowników, pragnie uregulować tytuły własności na użytkowane przez nich poniemieckie mienie.

Pod swoim zarządem Państwo zatrzyma tylko te obiekty gospodarcze, które przyjęło na podstawie ustaw, a więc wielkie i średnie zakłady przemysłowe, banki czy też specjalnie wydzielone majątki rolnicze. Inaczej mówiąc, na Ziemiach Odzyskanych zaprowadzimy takie same stosunki własnościowe, jakie istnieją na pozostałym terytorium Państwa Polskiego.

Na pierwszy plan — poza sprawą ruchomości użytku domowego — wzięliśmy zagadnienie **nadania i uregulowania tytułów własności obiektów, użytkowanych przez osadników w osadnictwie rolnym.**

Zgodnie z zapowiedzią, jaką niedawno składałem w imieniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Rada Ministrów uchwaliła w dniu 25 lipca br. dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych. Na podstawie tego dekretu przystępujemy do podjęcia czynności przygotowawczych dla uregulowania praw własnościowych osadników rolnych.

ZADANIA APARATU PAŃSTWOWEGO

Zadanie aparatu państwowego w ogólności sprowadza się do **sumiennego wykonania** zarządzeń państwowych. Sumienne wykonywanie zarządzeń, otrzymywanych od hierarchicznie wyżej położonych komórek aparatu państwowego, oznacza również **sumienne obsługiwanie obywatela przez urzędnika państwowego.**

Kiepski jest taki urzędnik państwowy, który kieruje się ubocznymi względami przy załatwianiu spraw urzędowych. Akcja przygotowawcza dla uregulowania stosunków własnościowych będzie świadectwem sprawności aparatu państwowego na Ziemiach Odzyskanych. Zdajemy sobie sprawę z jej ogromu. Każde gospodarstwo rolne i każdy osadnik — rolnik — ma być objęty tą akcją. Dlatego do jej przeprowadzenia należy wyznaczyć najlepszych ludzi z aparatu państwowego.

Intencja Rządu jest, aby akcja ta została przeprowadzona jak najszybciej. Każdy osadnik na roli chce bowiem wiedzieć, co jest jego w gospodarstwie, które otrzymał w użytkowanie. Każdy chce mieć poczucie własności posiadanego mienia, chce mieć pewność, że nikt go nie usunie z gospodarstwa. Każdy chce wiedzieć jak najprędzej, czy i ile ma zapłacić Skarbowi Państwa za przydzielone mu gospodarstwo i mienie poniemieckie — słowem każdy chce poczuć się gospodarzem bez ograniczeń, a nie, jak dotychczas, użytkownikiem tego, co dziś jeszcze stanowi normalnie własność państwową.

Dlatego każdy osadnik rolny czeka z niecierpliwością na uregulowanie i załatwienie jego spraw własnościowych. Dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych stwarza maksymalnie dogodne warunki dla wszystkich osadników.

W rozpoczynanej obecnie akcji przygotowawczej dla wykonania tego dekretu, komisje miejscowe, na których spoczywa główny ciężar pracy, muszą pilnie przestrzegać postanowień dekretu przy wydawaniu swoich orzeczeń. **Jest intencją Rządu dopomóc osadnikowi,** wytworzyć takie warunki, które sprzyjać będą jego zagospodarowaniu się. Lecz to nie oznacza, że należy tolerować różnego rodzaju **szabrowników,** którzy objęli gospodarstwa rolne nie poto, aby na nich pracować samemu, lecz poto, aby je ogołocić z inwentarza żywego i martwego. **Takim nie tylko nie przyznamy praw własności, lecz odbierzemy im powierzone gospodarstwa i zażądamy zapłaty za wyszabrowane mienie.**

KOMU PRZYZNAĆ PRAWA WŁASNOŚCI

Akcja przygotowawcza ma więc na celu zakwalifikowanie komu należy przyznać prawa własności na określone obiekty gospodarcze, a komu takich praw odmówić. Tych ostatnich będzie napewno nie wielu, **lecz tacy będą.** Na gospodarstwie rolnym pozostaną ci, którzy przede wszystkim **chcą pracować,** chcą gospodarzyć własną pracą. **Tacy tylko mogą bowiem dobrze zagospodarować Ziemie Odzyskane.**

Komisje wnioskowe, złożone z przedstawicieli starostwa, PUR-u i urzędów ziemskich, będą więc instytucją, od której zależy prawidłowe t.j. zgodne z dekretem, przyznanie praw własnościowych milionom osadników rolnych. Zdajemy sobie sprawę wszyscy, że chodzi tutaj o wielki majątek, który bądź nieodpłatnie, bądź też za minimalną opłatą, przejdzie z rąk Państwa **do rąk indywidualnych posiadaczy.**

W skład komisji wnioskowych winni więc wchodzić odpowiednio dobrani ludzie z aparatu państwowego. Chodzi o to, aby **nie zrobić krzywdy żadnemu osadnikowi,** lecz idzie również o to, aby wniosek o nadanie mu prawa własności był postawiony **zgodnie z dekretem.** Muszę zgóry zaznaczyć, że nie będziemy pobłażać w wypadkach, gdyby znaleźli się tacy ludzie, którzy, **czy to dla zysku osobistego,** czy też z innych względów wydawaliby orzeczenie niezgodne z duchem i literą zarządzeń państwowych.

Tak samo **nie będziemy pobłażać** tym osadnikom, którzy w składanych formularzach spisowych mówiliby nieprawdę, aby w ten sposób osiągnąć zysk osobisty kosztem Skarbu Państwa. Obywatel ma prawo wymagać od władzy państwowej pomocy, opieki i rzetelnego traktowania go, lecz tak samo władza państwowa wymaga od każdego obywatela, aby wykonał jej zarządzenia i stał na gruncie prawa.

Akcja, do której przystępujemy, jest dalszym krokiem naprzód w dziele zagospodarowania Ziem Odzyskanych i zespolenia ich z macierzą. **Nadanie praw własnościowych dotychczasowym użytkownikom wzmacnia polskość na Ziemiach Odzyskanych,** zespala te ziemie z Polakiem-repatriantem i osiedleńcem.

Psychologiczne znaczenie tej akcji z punktu widzenia zespolenia tych ziem z Polską jest olbrzymie. **Dołóżcie przeto wszystkich swych sił,** aby zagadnienie to jak najprędzej mogło być rozwiązane, aby osadnik rolny mógł powiedzieć — **jestem już właścicielem przydzielonego mi gospodarstwa,** — aby widział i odczuł, że rośnie gmach Polski Ludowej na Ziemiach Odzyskanych.

(Dalszy przebieg obrad w numerze jutrzejszym).

—◇●◇—

POLSKO-RADZIECKIE ŁĄCZNOŚCI KULTURALNE

Radziecki Komitet do Spraw Sztuki wybrał spośród otrzymanych ostatnio kilkunastu polskich sztuk współczesnych i przekazał do tłumaczenia na język rosyjski sztukę Brezy i Dygasa „Zamach".

Moskiewski Teatr Dramatu i Komedii włączył do swego repertuaru na rok 1947 sztukę Jarosława Iwaszkiewicza „Maskarada". (PAP).

—◇—

LONDYN MANIFESTUJE PRZECIW FRANCO

W Londynie odbyła się manifestacja przeciwko reżimowi gen. Franco, zwołana przez londyńską radę związków zawodowych i brytyjski kongres Trade Unionow. Manifestacja zgromadziła około 10 tysięcy osób. (PAP)

—◇—

ESKADRA AMERYKAŃSKA W NEAPOLU

Eskadra floty St. Zjednoczonych: lotniskowiec „Franklin Roosevelt", 3 krążowniki i 3 kontrtorpedowce, przybyła do zatoki Neapolitańskiej. (PAP)

—◇—

NOWY AMBASADOR ZSRR W LONDYNIE

Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera dowiaduje się, że pogłoski, jakoby rząd radziecki zwrócił się do rządu brytyjskiego o zgodę na mianowanie Jerzego Zarubina, b. posła radzieckiego w Ottawie, ambasadorem radzieckim w Londynie na miejsce Fedora Gusiewa — odpowiadają prawdzie. (PAP)

Ludobójca Amon Goeth przed Najwyższym Trybunałem Narodowym

Przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie rozpoczął się drugi z kolei proces przeciw hitlerowskim przestępcom wojennym. Na ławie oskarżonych zasiadł krwawy kat Płaszowa, likwidator ghetta w Krakowie i Tarnowie, Amon Leopold Goeth.

Akt oskarżenia zarzuca Goethowi, że w czasie od 5 marca 1940 r. do 13 września 1944 r. brał udział w zbrodniczym związku, jakim była partia hitlerowska, dopuszczał się ludobójstwa Polaków i Żydów, osobiście zarządzał pozbawianie wolności, dręczenie i eksterminację jednostek i całych grup ludności, jak również własnoręcznie zabijał, kaleczył i dręczył większą, liczbowo nie dającą się oznaczyć, ilość osób.

W chwili, gdy lektor odczytując akt oskarżenia doszedł do słów **„wieszanie za ręce, zamykanie w bunkrach, rozdzieranie przez psy** — oto metody stosowane przez oskarżonego", — Goeth skrzywił usta w ironicznym uśmiechu. Uśmiechał się również, gdy akt oskarżenia mówił o wywożeniu zrabowanych klejnotów i kosztowności do Niemiec.

Oskarżony prowadził bardzo wystawny tryb życia. Mieszkał w luksusowej willi, urządzał wspaniałe przyjęcia dla swych przyjaciół, spędzając czas na zabawach i pijatykach.

Rabując mienie internowanych, wysiedlanych i mordowanych ofiar, w krótkim czasie oskarżony „dorobił" się fantastycznego majątku, rozporządzając, oprócz pieniędzy, olbrzymimi ilościami biżuterii futer, odzieży, bielizny, mebli i innych ruchomości, które zabierał bez żadnej kontroli, drobną tylko część oddając władzom niemieckim. Transporty tych rzeczy wysyłał w głąb Niemiec i tam sprzedawał.

Po odczytaniu oskarżenia odebrano od oskarżonego personalia. Goeth z pewną dumą oświadczył, iż był odznaczony wojennym krzyżem zasługi z mieczami. Na zapytanie odpowiedział, że nie czuje się winnym w sensie aktu oskarżenia. Proces trwa. (PAP).

Rząd grecki przeprasza za wrogie wystąpienia przeciwko ZSRR

Zastępca greckiego ministra spraw zagran., oznajmił przedstawicielom prasy, że otrzymał od ambasadora Zw. Radzieckiego, notę, protestującą przeciwko atakom prasy prawicowej, skierowanym przeciw Zw. Radzieckiemu i przeciw zakazowi wyświetlania filmów rosyjskich w niektórych miastach.

Poza tym Radionow zażądał wyjaśnień na temat śledztwa wytoczonego przeciw sprawcom zerwania sztandaru radzieckiego w Atenach.

Nota grecka zapewnia rząd ZSRR o przyjaznym nastawieniu rządu i narodu greckiego w stosunku do Zw. Radzieckiego i o szczerej chęci zachowania nadal przyjaznych stosunków, potępia też wszystkie wrogie wystąpienia prasowe. (SAP)

—◇●◇—

TASS DEMENTUJE

Agencja TASS ogłosiła sprostowanie następującej treści: „W tych dniach gazeta chińska „Szenbao" opublikowała wiadomość swego korespondenta waszyngtońskiego, że podczas rozmowy w Poczdamie została rzekomo podpisana nieprzychylna dla Chin tajna umowa między St. Zjednoczonymi, Zw. Radzieckim i W. Brytanią.

TASS jest upoważniony do oświadczenia, iż wyżej wskazana wiadomość nie ma absolutnie żadnych podstaw i jest czczym wymysłem, posiadającym wyraźnie prowokacyjny charakter. (PAP)

PISMO PREZYDENTA TRUMANA w sprawie trybunałów międzynarodowych

NOWY JORK, 29.8. PAP. Prezydent Truman w piśmie, skierowanym na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, formalnie zaakceptował wiążący charakter jurysdykcji trybunałów międzynarodowych.

W liście swym prezydent oświadczył: „Stoimy wobec szerokiego rozwoju roli dzięki przyjęciu koncepcji trybunałów międzynarodowych prawa o stosunkach międzynarodowych w duchu Karty ONZ". Prezydent Truman uznaje w swym piśmie artykuł 36 statutu trybunału z następującymi zastrzeżeniami:

Stany Zjednoczone nie będą uznawały jurysdykcji trybunałów międzynarodowych w sporach, należących, na mocy umowy pomiędzy stronami, do kompetencji innych trybunałów. W sporach należących wyłącznie do kompetencji sądów krajowych i w sporach, wynikłych pomiędzy wieloma stronami, o ile wszyscy partnerzy, zainteresowani w decyzji, są również stronami przed sądem amerykańskim, który na mocy umowy jest specjalnie upoważniony do wydania orzeczenia.

Małżeństwa amerykańsko-niemieckie będą uznane za ważne

Zakaz zawierania małżeństw między Amerykanami a Niemkami, obowiązujący w strefie amerykańskiej, ulegnie zapewne znacznemu złagodzeniu.

Zdecydowanym przeciwnikiem tych małżeństw jest do tej pory generał Mc. Narney, natomiast liczni oficerowie jego sztabu utrzymują, że życie będzie silniejsze od wszelkich zakazów, czego dowodem są już zawarte małżeństwa amerykańsko - niemieckie.

Pod tym względem Amerykanie zdają się naśladować Anglików, którzy niedawno znieśli obowiązujący uprzednio również w strefie angielskiej zakaz zawierania małżeństw z Niemkami. (PAP)

M. O. GOSPODARUJE NA ROLI

Dożynki w majątku Kleberk

Cichy zazwyczaj mająteczek „Klebenk" zaroił się ludźmi w mundurach i cywilami, gęsto „przetykanymi" przedstawicielkami płci pięknej.

To wojewódzka komenda M. O. obchodzi bogate, jak na nasze stosunki, dożynki.

Przybyłego wojewódzkiego komendanta M. O. mjr. Mazura wita warta honorowa przy udekorowanej bramie wjazdowej, po czym delegacja wręcza mu wieniec dożynkowy.

Wobec niepewnej pogody goście i zebrani pracownicy mająteczku gromadzą się w pokoju, gdzie odbywa się krótka ceremonia dożynkowa. Komendant wojewódzki M. O. mjr. Władysław Mazur, po krótkim przemówieniu na temat dokonanej pracy i naszej przyszłości, wręczył każdemu z pracujących nagrodę pieniężną, sięgającą 1000 zł.

Pośród wyróżnionych robotników i robotnic, Warmiaków, znalazł się również najmłodszy z robotników 9-letni Walenty Manfred.

Ze sprawozdania złożonego przez kierownika gospodarstw rolnych M. O., ob. Grabowskiego, dowiadujemy się, że obiekt rolny liczy 70 ha w tym 41 ha ziemi ornej. Podkreślić należy, że cały grunt użytkowy jest pod uprawą. Tegoroczne zbiory stanowią około 1.000 metrów żyta, około 100 metrów jęczmienia, 600 m. mieszanki i nawet pszenicy około 60 m. Kartofle i jarzyny obliczane są na 500 metr.

Ponadto, zależnie od okresu, gospodarstwo rolne przekazuje do Olsztyna dla dzieci pracowników M. O. od 30 do 90 litrów mleka dziennie.

Żywy inwentarz przedstawia się dość pokaźnie, stanowiąc 10 koni, 15 krów, 7 świń rozpłodowych oraz 28 owiec.

Niezależnie od własnych kłopotów, z którymi boryka się gospodarstwo w Kleberku, dopomaga ono również swym sąsiadom. Oto osadniczka, repatriantka z pow. krzemienieckiego, ob. Dębińska, zaakcentowała swą wdzięczność administracji gospodarstwa za okazaną jej pomoc w trudnościach początkowego zagospodarowania.

Po części oficjalnej goście i personel mająteczku przechodzą do sąsiedniej sali na dożynkowy poczęstunek. Przy stołach zasiedli mjr. Mazur z małżonką, zastępca komendanta do spraw administracyjnych ob. Przeździak z małżonką, zastępca komendanta do spraw operacyjnych kpt. B. Warfołomiejeff - Chan z małżonką i szereg innych gości.

W niewymuszonej rozmowie dowiedzieliśmy się wielu rzeczy ciekawych, dotyczących gospodarki rolnej M. O.

Mająteczek Kleberk należy obecnie do najlepiej zagospodarowanych spośród 16 innych gospodarstw tego typu. Rzeczą znamienną i zasługującą na podkreślenie jest to, że zarówno komendant wojewódzki M. O. jak i jego najbliżsi pomocnicy wykazują szczególną dbałość o ludzi, zatrudnionych na gospodarstwie. Okazuje się, że z gospodarstwa tego żyje 15 rodzin warmiackich, (prawdopodobnie przez nieporozumienie zwanych Mazurami), otrzymując całodzienne utrzymanie i wynagrodzenie pieniężne.

Ciekawą walkę musiała stoczyć administracja gospodarstwa z „szabrownikami" pszenicy, którymi okazały się nasze poczciwe wróble. Bractwo te tak się rozzuchwaliło, że nie tylko nic sobie nie robiło ze stojących „strachów", ale nawet salwy karabinowe puszczało mimo uszu. To też „szaber wróbli" poczynił w zbiorach pszenicy poważny uszczerbek.

Po kilkugodzinnym pobycie gości na świeżym, wiejskim powietrzu (mazurski deszcz ograniczył wprawdzie tę przyjemność), zebrani w przyjemnym nastroju powrócili do Olsztyna do dalszej, twórczej pracy. (J.J.)

WALNE ZEBRANIE
członków i sympatyków PPR

W niedzielę, dn. 1 września o godz. 10-ej rano odbędzie się w sali teatru im. St. Jaracza walne zebranie wszystkich członków i sympatyków Polskiej Partji Robotniczej.

Temat: polityczno - gospodarczy. Wstęp wolny.

—◇—

KTO NASTĘPNY?

W odpowiedzi na wezwanie Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Olsztynie, odnośnie sprzętu przeciwpożarowego, Mazurskie Zrzeszenie Chemiczne w Olsztynie (Al. Wojska Polskiego) wręczyło Straży Pożarnej miasta Olsztyna motopompę.

Brawo! Kto następny?

—◇—

Zwiedzamy Muzeum

Muzeum Mazurskie na Zamku otwarte w niedziele, wtorki i czwartki od godz. 10 — 13.

Działy: sztuki ludowej, sztuki późno — got., barokowej. Poza tym sala Kopernika i Wystawa Kopernikowska Inst. Mazurskiego.

—◇—

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 20 **„Penelopy".**

KINO „POLONIA"

Film produkcji radzieckiej **„Zygmunt Kłosowski".**

Pocz. seansów 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR"

Film prod. ameryk. **„Uwodziciel".**

Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

Komisja międzyministerialna w Olsztynie

Ważne narady w sprawie uprzemysłowienia okręgu

Do Olsztyna przybyli wczoraj min. Aprow. i Handlu ob. Sztachelski i wicemin. Ziem Odzyskanych, ob. Czajkowski.

Przyjazd obydwu dygnitarzy pozostaje w związku z mającymi się odbyć w Olsztynie naradami w sprawie uprzemysłowienia naszego województwa.

Dziś rano w tym samym celu przybyła do naszego miasta komisja międzyministerialna w składzie kilku dyrektorów departamentów ministerstw — Ziem Odzyskanych, Przemysłu i Odbudowy, oraz szereg innych wyższych urzędników państwowych z Warszawy.

Dziś o godz. 10-ej rano w wielkiej sali konferencyjnej na Ratuszu rozpoczęła się konferencja w sprawie reorganizacji i rozbudowy miejscowego przemysłu, w której oprócz wymienionych gości na zaproszenie ob. wojewody biorą udział liczni przedstawiciele zainteresowanych powyższym zagadnieniem miejscowych urzędów i instytucji. (l)

Przed nowym rokiem szkolnym

Zagadnienie książek i zeszytów częściowo rozwiązane

Pamiętamy wszyscy ubiegły rok szkolny, gdy dzieci posiadały częstokroć jeden tylko podręcznik i parę zeszytów na całą klasę.

Było to ciężką troską rodziców, utrudniało pracę ofiarnego nauczycielstwa i, oczywiście, wpływało ujemnie na przebieg pracy w szkołach.

Pragnąc zaopatrzyć uczącą się młodzież w podręczniki i pomoce szkolne, Ministerstwo Oświaty zorganizowało Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, które m. in. uruchomiły swoją Delegaturę w Olsztynie.

Zasięgiem swych prac Delegatura obejmuje całe województwo olsztyńskie, oraz t. zw. „mazurskie" powiaty woj. białostockiego.

Delegatura ma za zadanie rozprowadzenie podręczników szkolnych i pomocy naukowych w terenie za pośrednictwem kierownictwa szkół, powiatowych inspektorów szkolnych i księgarni spółdzielczych.

Dotychczas 200.000 podręczników już znalazło się w terenie i istnieje pewność, że książki te dotrą do najdalszych miejscowości.

Ponadto Delegatura w Olsztynie, kierowana przez ob. Brücknera, informuje nas, że wypuszczono 100.000 zeszytów, na następne zaś wydanie złoży się jeden milion sztuk w cenie około 4 zł.

Wśród wydawnictw, które są umieszczone w pięknie wydanym katalogu, są nie tylko podręczniki, lecz i dzieła z dziedziny pedagogiki i dydaktyki, których dotkliwy brak odczuwało nauczycielstwo.

Powstanie tej placówki świadczy wymownie o zrozumieniu, które dla naszych lokalnych trudności mają centralne czynniki państwowe, a przede wszystkim Ministerstwo Oświaty. Z. A.

O formularzach spisowych

poniemieckiego mienia ruchomego

Spisu poniemieckiego mienia ruchomego należy dokonać na specjalnych formularzach według wzoru, podanego przez Min. Ziem Odzyskanych.

Dwa są rodzaje formularzy spisowych: jeden dla prywatnych posiadaczy poniemieckiego mienia ruchomego, drugi dla zakładów handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych i spółdzielń.

Każdy posiadacz poniemieckiego mienia ruchomego obowiązany jest nabyć dwa egzemplarze tego formularza, wypełnić je zgodnie z umieszczonym na nich pouczeniu i złożyć w terminie przed 24 września br.

Cena dwóch egzemplarzy formularza spisowego (oryginał i kopia) wynosi 5 zł. Formularze spisowe poniemieckiego mienia ruchomego będą do nabycia w punktach sprzedaży, których miejsca i adresy będą podane przed 10 września w obwieszczeniach dla danego miasta czy gminy.

W tychże punktach sprzedaży należy przedstawić wypełnione formularze spisowe i oryginał złożyć za pokwitowaniem na kopii, którą składający dla siebie zatrzymuje. Wraz z oryginałem formularza spisowego należy złożyć wszelkie inwentaryzacje, które dotychczas zostały dokonane przez kontrolerów Tymczasowego Zarządu Państwowego czy Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

Przy kupnie formularzy można zasięgnąć od urzędnika wszelkich informacji, dotyczących wypełnienia tychże.

PENELOPY

Sztuka w 3-ch aktach Ady Majewskiej

Takiej sztuki, jak „Penelopy", nie można oglądać i słuchać spokojnie. Zbyt silnie związana jest z osobistymi przeżyciami i bólami każdego z widzów, za bardzo jest jeszcze życiem samym, w którym tkwi wszystkimi korzeniami cała widownia.

Zapewnia to przedstawieniu z góry powodzenie i żywy, emocjonalny stosunek widza do sceny, na której on widzi siebie samego.

Z drugiej jednak strony stawia przed autorem trudności i zadania niemal nie do spełnienia. Trzeba mianowicie wznieść się ponad życie, w którym się przebywa, oderwać się od jego wzruszeń, gniewów, cierpień, zachwytów, przesublimować je poza sobą i niezależnie od siebie z rzeczywistości stworzyć teatr, teatr, który by nie był reportażem, opisującym mechanicznie bieg wydarzeń na danym wycinku, ale który by z tego wycinka tworzył samodzielną całość i sam nadawał wydarzeniom bieg, związany samodzielną myślą.

W takim oświetleniu „Penelopy" posiadają wszystkie wady i braki utworu młodego i niedojrzałego. W myśl intencji autorki, uwidocznionych w tytule, głównym wątkiem sztuki ma być problem opuszczonych żon, żyjących samotnie i wyglądających z utęsknieniem swych mężów.

Atoli w praktyce autorka nie potrafiła przeprowadzić konsekwentnie i wyraziście tego wątku, który zaznacza swą obecność w sztuce, chyba jedynie przytłaczającą liczbą kobiet. Nawiasem dodać należy, że Penelopy te, — wbrew swej homeryckiej poprzedniczce — nie tylko nie unikają sideł zalotników, ale przeciwnie — same ich szukają.

Tak więc sztuka nie posiada właściwie samodzielnej akcji, a jest luźno powiązanym szeregiem epizodów z życia Warszawy w okresie okupacji i bezpośrednio po wojnie.

Nie oznacza to wszakże, aby utwór pozbawiony był wogóle walorów. Majewska ma zmysł dramatyczny, umie zestawiać kontrasty, zręcznie posługuje się humorem. — Doskonale przeplata dwa główne nurty naszej rzeczywistości okupacyjnej: patriotyczną akcję podziemną, nie znającą granic w ofiarności i bohaterstwie, i równie nie znającą granic w zachłanności i braku skrupułów pogoń za zarobkiem za wszelką cenę, chociażby do spółki z wrogiem.

Wprowadzenie „Penelop" na scenę jest dużą zasługą Teatru Kieleckiego, który początkowo tak nas zraził swoim niefortunnym debiutem. Czas już bowiem — pomimo wszelkie trudności — zacząć uwieczniać w sztuce i literaturze wielkość lat, które minęły, i uczyć społeczeństwo „patrzenia na zjawiska tych lat nie tylko oczami bezpośrednich uczestników.

W wystawieniu sztuki czuło się rzetelną troskę o poziom i trafny ton przedstawienia. Z reportażu, jakim jest w gruncie rzeczy sztuka — zwłaszcza w ostatnim akcie — nie sposób zrobić zwartej i konsekwentnej całości scenicznej, jednakże reżyseria dołożyła wszelkich starań, aby widowisko toczyło się sprawnie i bez zbytnich dłużyzn.

Z wykonawców na wyróżnienie zasługują Ewa, Anna i Pawełek, którzy ze swoich trudnych ról stworzyli postacie zdecydowanie zarysowane i konsekwentne. Baron Kurt, początkowo za bardzo sztuczny i deklamatorski, potem „rozegrał się", gdy mu strach zajrzał w oczy. Terenia była bardzo naturalna w rozmowach z portretem rotmistrza Andrzeja. Doskonale wyzyskały humor w swoich rolach „Zoreńka" i jej matka, zaaferowane ustawicznie wypiekaniem ciastek oraz kursem „twardych i miękkich". —

Ze scen zbiorowych najbardziej przejmująco i wzruszająco wypadły rewizja „gestapo" i pożegnanie Tereni i Pawełka. Ale to już zasługa nie Teatru, reżysera i wykonawców, tylko faktu, żeśmy sceny takie przeżywali sami niejednokrotnie na własnej skórze. **Jerzy Smoleński**

TRZEBA NAUCZYĆ SIĘ

nosić mundur żołnierza polskiego

Dekretem Obrony Narodowej powołano do odbycia czynnej służby wojskowej młodzież męską urodzoną w roku 1925.

Po siedmiu tragicznych latach — pierwszy to normalny pobór. Fakt ten świadczy o zdrowiu organizmu państwowego, o rozpoczęciu pokojowego życia społecznego. Tysiące młodych mężczyzn włożą skromne, zielone mundury... mundury, które widziano na wszystkich polach bitew tej największej w dziejach świata wojny.

Ten skromny, zielony mundur młodzi poborowi muszą się **nauczyć** nosić tak, żeby nie przynieść wstydu starszym kolegom, którym należy się zasłużony odpoczynek.

20 bm. R. K. U. Olsztyn gościła w swoich murach pierwszą grupę poborowych. Młodych obywateli spotyka serdeczne koleżeńskie przyjęcie ze strony oficerów. Przed przystąpieniem do badań lekarskich, instruktor pol. wych. opowiada o powstaniu i bojowym szlaku Pierwszej Armii.

„Trzy tysiące kilometrów walk i zmagań!... To była najkrótsza droga do ojczyzny!"...

Mieszana komisja kwalifikacyjna ma do czynienia z poborowymi — zdolnymi do służby wojskowej. Przewodniczący, mjr. Kita pyta o wykształcenie, stosunki rodzinne, poglądy polityczne, zainteresowania społeczne. Swoim ojcowskim podejściem wzbudza zaufanie i zmusza do szczerości. A ta ostatnia jest konieczna, bo od niej zależy, żeby ani jeden człowiek w wojsku nie poszedł po fałszywej linii, żeby nie zmarnował swoich zdolności.

Każdy musi być przydzielony do takiej broni, czy służby, w której przyniesie największą korzyść i Ojczyźnie i sobie. Wojsko da mu możność dokształcić się wszechstronnie, a oprócz tego nauczy go nowgo zawodu, który może mu się w życiu przydać.

Uderza wspólny prawie wszystkim poborowym jeden szczegół: niski stopień wykształcenia. Dwie, trzy, pięć klas szkoły powszechnej. Nieliczni mają ukończone siedem klas lub też parę gimnazjalnych, ale są też tacy, którzy w ogóle w szkole nie byli!

Komisja kwalifikacyjna poważnie i z pełnym zrozumieniem uwzględnia ciężką sytuację rodzinną poborowych. Jedyni żywiciele rodzin, uczniowie przedostatnich klas szkół średnich i wyższych dostają odroczenia.

Wcieleni do szeregów Wojska Polskiego poborowi niebawem rozpoczną, dla niektórych może trudne, lecz chwalebne życie wojskowe. (mat.)

Sport

ULEWA DESZCZU I BRAMEK

W ramach mistrzostw Wojsk Ochrony Pogranicza rozegrany został w Olsztynie mecz piłkarski między miejscową „Granicą" i WKS WOP Białystok, zakończony wysokim zwycięstwem „Granicy" w stosunku 19:0, co jest nowym „rekordem" okręgu.

Mimo ulewnego deszczu „Granica" wykazała bezwzględną wyższość nad przeciwnikiem, nie pozwalając mu przyjść do głosu. Obfitym łupem bramkowym podzielili się: Jędrzejewski 12, Buszczak 4, Bieńkowski 2 i Cieczko 1.

Drużyna białostocka nie miała najmniejszego pojęcia o piłce nożnej. (spr.)

Traktory kierowane za pomocą radia

Trzej rzeczoznawcy z brytyjskich Królewskich Zakładów Lotniczych zaorali 14 akrów pola za pomocą traktorów, kierowanych przez radio.

Traktory są zaopatrzone w aparaty odbiorcze, podobne do tych, które są używane do kierowania samolotami bez pilotów, zaś w odległości 100 jardów znajduje się wóz transmisyjny.

Po ustawieniu na pozycji, traktor zaczyna się sam poruszać. Posuwa się on wzdłuż pola, żłobiąc w ciągu 10 minut 10 bruzd, każda długości 65 jardów.

Według orzeczenia eksperta, mechanik siedząc w kabinie, chroniącej go przed niepogodą, może kierować jednocześnie 6 traktorami, ustawionymi jeden za drugim. (SAP)

SŁUCHAMY RADIA

WARSZAWA I na fali 395·8 mtr.

CZWARTEK, 29 BM.

16.00 dziennik, 16.30 recital fortepianowy, 16.55 transmisja z Krakowa, 17.10 mozaika muzyczna, 17.55 „Ze świata radia", 18.10 audycja literacka, 18.30 muz. francuska, 19.00 nauka przy głośniku, 19.30 audycja słowno - muzyczna, 20.00 dziennik, 20.30 „Nasze pieśni", 20.45 słuchowisko, 21.00 audycja dla Polaków zagr., 21.30 skrzynka poszukiwania, 22.00 „Pokrzywy nad Brdą", 22.15 koncert orkiestry tanecznej, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.20 program, 23.30 skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.

ZAPISY DO SZKÓŁ SPÓŁDZIELCZYCH

Z dniem 1 września 1946 r. otwarte zostaną w Kętrzynie (dawniej Rastembork) koedukacyjne szkoły zawodowe, których zadaniem jest kształcenie pracowników dla ruchu spółdzielczego:

1. Państwowa Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I st. (roczna)
2. Państwowe Liceum Spółdzielcze (2-letnie)

O przyjęcie do szkoły Przysp. Spółdzielczego ubiegać się mogą kandydaci(tki),którzy: a) ukończyli 18 rok życia, b) ukończyli pełną szkołę powszechną, c) odbyli dwumiesięczną praktykę spółdzielczą.

Pierwszeństwo mieć będą zgłoszeni przez Spółdzielnie pracownicy i kandydaci na pracowników spółdzielni, kandydaci kierowani przez organizacje młodzieżowe (Wici, OM TUR, i Zw. Walki Mł.), którym organizacje te zapewnią stypendia, i wreszcie młodzież zgłaszająca się indywidualnie. W miarę wolnych miejsc mogą być przyjęci wyjątkowo w tym roku kandydaci bez praktyki.

Do rocznej klasy przygotowującej do liceum przyjęta będzie młodzież, która ukończyła conajmniej klasę 2-gą gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego i 18 lat życia.

Do podań o przyjęcie dołączyć należy: 1. metrykę urodzenia, 2. ostatnie świadectwo szkolne, 3. własnoręcznie napisany życiorys, 4. świadectwo szczepienia przeciwdurowego, 5. opinię spółdzielni, 6. zaświadczenie o odbytej praktyce spółdzielczej, 7. zobowiązanie do pracy w ruchu spółdzielczym po ukończeniu szkoły.

Podania należy wnosić do kierownictwa szkół w Kętrzynie do dnia 10 września 1946 roku.

O przyjęciu zadecyduje egzamin sprawdzający, o terminie którego kandydaci zostaną powiadomieni.

Przy szkołach czynny będzie internat; opłaty za wyżywienie ponoszą uczniowie (uczennice) w wysokości kosztów rzeczywistych. Dla młodzieży niezamożnej przewidziane są ulgi, względnie stypendia. 1630-2

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski" w Olsztynie ogłasza przetarg nieograniczony na budowę kina w Olsztynie przy ul. 22 Lipca.

Termin wykończenia robót oznacza się najpóźniej do dnia 15 listopada 1946 r., jednakże zdeklarowanie wcześniejszego wykończenia robót będzie brane pod uwagę przy wyborze Firm.

Oferty zestawione na wydanych przez „Film Polski" formularzach ofertowych, w zapieczętowanych kopertach, opatrzonych napisem „Oferta na budowę kina w Olsztynie" należy składać do dnia 4.IX 1946 r. do godz. 10 rano w biurze „Filmu Polskiego" w Olsztynie, ul. Stalina 1, gdzie można otrzymać bliższe wyjaśnienia i podkładkę.

Oferta obowiązuje w ciągu dni 30 licząc od dnia otwarcia ofert, które nastąpi dnia 4 września 1946 r. o godz. 11 w lokalu „Filmu Polskiego" w Olsztynie.

„Film Polski" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz bez zobowiązania poniesienia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku, oraz prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami. 1631

Dyrektor
Przeds. Państw. „Film Polski"
w Olsztynie
(—) H. Łukasiewicz

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski" w Olsztynie ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę poczekalni kina „Mazur" w Olsztynie.

Termin wykończenia robót oznacza się najpóźniej do dnia 15 listopada 1946 r., jednakże zdeklarowanie wcześniejszego wykonania robót będzie brane pod uwagę przy wyborze Firm.

Oferty zestawione na wydanych przez „Film Polski" formularzach ofertowych, w zapieczętowanych kopertach, opatrzonych napisem „Oferta na odbudowę poczekalni kina „Mazur" w Olsztynie" należy składać do dnia 4 września 1946 r. do godz. 10 rano w biurze „Filmu Polskiego" w Olsztynie, ul. Stalina 1, gdzie można otrzymać bliższe wyjaśnienia i podkładkę.

Oferta obowiązuje w ciągu dni 30 licząc od dnia otwarcia ofert, które nastąpi dnia 4 września 1946 r. o godz. 11 w lokalu „Filmu Polskiego" w Olsztynie.

„Film Polski" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz bez zobowiązania poniesienia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku, oraz prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami. 1632

Dyrektor
Przeds. Państw. „Film Polski"
w Olsztynie
(—) H. Łukasiewicz

OGŁOSZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Odbudowy z dn. 21 lipca 46 r. L.dz. B. 1900—1b—2—1, zawiadamiam, że kandydaci ubiegający się o uprawnienia z tytułu §361 do §364 ustawy budowlanej z dn. 16.II.1928 r. w brzmieniu nadanym dekretem Prezydenta R.P. z dn. 25 sierpnia 1939 r. Dz.U.R.P. Nr 77 poz. 514, powinni wnieść podania do Ministerstwa Odbudowy za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego, oraz zgłosić się do Wydziału Odbudowy w celu sporządzenia protokółu przesłuchania.

Należy przedłożyć: 1. a) dyplom uzyskany na odpowiednim Wydziale Politechniki, wymienionym w art. 361, 362, 363, gdy chodzi o uprawnienie przewidziane w tych paragrafach, b) świadectwo ukończenia jednej z szkół wymienionych w art. 364, gdy chodzi o uprawnienia w tym paragrafie, 2. dowody odbycia praktyki przy robotach budowlanych do artykułów 361, 362, 363 lub 364 w zależności od uprawnień, 3. metrykę urodzenia, 4. dowód przynależności państwowej, 5. dwie fotografie własnoręcznie podpisane.

Termin zgłoszeń z uwagi na bliski dzień egzaminów do dn. 15.IX.1946 r.

Program egzaminów do przejrzenia w kancelarii Wydziału Odbudowy. 1628-3

Za wojewodę
(—) Inż. St. Porczyński
Naczelnik Wydziału Odbudowy

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Wydział Odbudowy ogłasza rejestrację uprawnionych w budownictwie z paragrafu 361 do 371 Prawa Budowlanego i Zabudowania Osiedli z dn. 16.II 1928 r. ze zmianami wprowadzonymi dnia 14.VII.1936 r. na terenie województwa olsztyńskiego. Zainteresowani winni się zgłaszać do architektów powiatowych w Referatach Odbudowy Starostw, w rejonach których zamieszkują, lub do architekta grodzkiego w miastach wydzielonych, w celu wypełnienia kart ewidencyjnych. Termin dokonania rejestracji do dn. 15.X.1946 r. 1629-3

OGŁOSZENIE

W związku z procedurą uregulowania tytułów własności warsztatów rzemieślniczych na terenie województwa olsztyńskiego oraz przejmowaniem przedsiębiorstw na własność Państwa, Izba Rzemieślnicza w Olsztynie wzywa rzemieślników, posiadających warsztaty, do wypełniania kart, wypracowanych przez Woj. Komisję do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw, w biurze Izby, Mazurska 1, w godzinach **wyłącznie 9 — 12**, w następujących terminach:

1. Branża budowlana 29.VIII—31.VIII br
2. „ skórzana 2.IX—4.IX br.
3. „ metalowa 5.IX—7.IX br.
4. „ spożywcza 9.IX—10.IX br.
5. „ usług osobistych 11.IX br.
6. „ wszystkie pozostałe branże — 12.IX—14.IX br. 1613-1

OGŁOSZENIE

Byli Więźniowie Polityczni poszukują posad:

1. Honorata Paszko, 7 oddziałów szkoły powszechnej, poszukuje pracy fizycznej.
2. Janina Kordowska, wdowa po b. więźniu politycznym, ukończone 4 oddz., poszukuje pracy fizycznej.
3. Krystyna Pomaska, b. więzień pol., poszukuje posady kelnerki.
4. Kamińska Maria, b. więzień pol., poszukuje pracy kelnerki lub ekspedientki.
5. Stanisława Olbrys, b. więzień pol. poszukuje pracy fizycznej.
6. Godlewska Irena, b. więzień pol., poszukuje pracy jako pomocnik ślusarski.

Zgłoszenia kierować do sekretariatu Okręgu Zw. b. Więźniów Politycznych, ul. Grunwaldzka 2. 1619

OGŁOSZENIA DROBNE

PERFUMERYJNE, galanteryjne artykuły — hurt najtaniej. A. Nowak, Warszawa—Praga, Targowa 23. 1620-3

SPRZEDAM motocykl w dobrym stanie. Wiadomość: Olsztyn, ul. Staromiejska 20, I piętro. 1617-1

DOKTÓR MED. Janina Piotrowicz - Jurczenko, specjal. chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje od 9 do 11 i od 15 do 16-ej. Olsztyn, ul. Limanowskiego 22. 1627

ZARZĄD WOJEWÓDZKI Związku Walki Młodych w Olsztynie ogłasza konkurs eliminacyjny kandydatów na członków „Teatru Młodych". Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się codziennie w godz. od 9 do 15-ej do Sekretariatu Ogólnego Zarządu Wojewódzkiego ZWM w Olsztynie, ul. Marsz. Stalina 19, I piętro. 1624-2

BOGDANOWICZ Helena proszona jest o podanie swego adresu. Są wiadomości o mężu. Olsztyn, Moniuszki 13 — 4. 1622

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Dziuwo Mieczysław, ur. 19. 4. 1924 r. 1615

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną oraz wszystkie dokumenty na nazwisko Pietrusewicz Kazimierz, Binowo, gm. Miłomłyn. 1621

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn, na nazwisko Lerkowska Agnieszka. 1623

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą (Kennkarte), nr 422852, wydaną przez Dyr. Policji, Warszawa, 1943, świadectwo kursów PCK i kartę osadnictwa na nazwisko Kusto Weronika, 13.V.1899 r. 1625

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia nr 435 L.dz. 142, wydany właścicielowi Czesławowi Pakiele, zam. Paluzy, gm. Bomgarwy, pow. Reszel, p. Bisztynek. 1626

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Przasnysz, na nazwisko Pliszka Stanisław. 1206

Redakcja i Administracja: **Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16.** Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: **Wł. Mroczkowski.**
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 9 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz." w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorzy otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.

Wydawca: Woj. Urząd Inf. i Prop. w Olsztynie. ZO3226 **Druk: Drukarnia Państwowa, Olsztyn.** **Odpow. za pismo Kolegium.**